

Sygn. akt V CSK 106/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górski

SSN Marian Kocon

w sprawie z wniosku P. S. E. Spółki Akcyjnej

z siedzibą w K.

przy uczestnictwie M. Z.

o zasiedzenie służebności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 maja 2013 r., którym oddalone zostało żądanie stwierdzenia, że nabył przez zasiedzenie określoną służebność gruntową, obciążającą wyszczególnione nieruchomości, stanowiące własność uczestniczki, przez które przebiega linia elektroenergetyczna B.-Ł. o napięciu 220 kV.

Postawę orzeczenia stanowiły ustalenia faktyczne:

Nieruchomość objętą wskazaną księgą wieczystą, położoną w B. uczestniczka nabyła w drodze darowizny udzielonej przez jej rodziców w dniu 25 czerwca 2002 r.

W 1961 r. nieruchomość ta stanowiła własność Skarbu Państwa i była przeznaczona do budowy linii elektroenergetycznej o napięciu 220 kV, relacji B. – Ł., która w tym czasie była zakładana. Fragment tej linii wybudował i eksploatował Zakład Energetyczny G. w G., który działał w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Zakład ten został utworzony na podstawie zarządzenia Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia Energetyki z dnia 12 sierpnia 1975 r. w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego Państwa, objął swoim działaniem obszar południowo - zachodniej części województwa k. Z dotychczasowego południowego Okręgu Energetycznego w K. wyodrębniono, zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1989 r. Zakład Energetyczny G. w G.

Zarządzeniem nr 187/Org./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonany został podział przedsiębiorstwa państwowego Zakładu Energetycznego G. w G. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia tego przedsiębiorstwa do P. S. E. S.A. w W. Na skutek tego podziału linia B. – Ł. została wniesiona do tej Spółki, która następnie zmieniła nazwę na PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. w W.

Z dniem 31 grudnia 2007 r. dokonano podziału tej Spółki w drodze przeniesienia składników materialnych i niematerialnych, w tym także linii relacji B.

– Ł. do PSE Operator Spółki Akcyjnej w W. W 2008 r. Spółka ta zmieniła nazwę na P. S. E. Operator S.A. w K.

W skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy poza wymienioną linią wchodzi użytkowanie wieczyste nieruchomości obejmującej działkę nr 1902/12 będącą własnością Skarbu Państwa Starosty B., na której posadowione zostały stacje energetyczne B. i Ł.

Nad nieruchomością uczestniczki istnieje jednotorowa linia 220 kV relacji B. – Ł. oraz słup kratowy. Odległość między skrajnymi przewodami linii wynosi 19 m. Dla obecnego, rolnego korzystania z nieruchomości linia nie stanowi przeszkody. Nie jest natomiast możliwa uprawa drzew, czy wzniesienie budynków gospodarczych w pasie przebiegu linii, poszerzonym o 3,7 m. Z normalnej eksploatacji wyłączony został pas 2x 13,2 m. W razie zmiany sposobu zagospodarowania nieruchomości pas ten zostanie poszerzony o 2,2 m po obu stronach. W bezpośrednim sąsiedztwie słupa nie można dokonywać wykopów odsłaniających fundamenty lub prowadzących do zbierania się wody.

W dniu 16 czerwca 2008 r. uczestniczka wystąpiła z pozwem przeciwko wnioskodawcy o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia sąd nie jest związany podmiotowymi granicami żądania ani wskazaną datą nabycia służebności. Wniesienie pozwu z żądaniem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie przerywa biegu zasiedzenia.

Pomiędzy uczestnikami toczyła się sprawa o stwierdzenie nabycia quasi - służebności gruntowej przez zasiedzenie, dotycząca tych samych nieruchomości, która zakończona została prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 sierpnia 2010 r., oddalającym apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 kwietnia 2010 r. oddalającego wniosek. Za niezasadne uznał żądanie stwierdzenia nabycia prawa, które nie zostało przewidziane przepisami. Orzeczenie Sądu Okręgowego korzysta z powagi rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie.

W piśmie z dnia 27 września 2013 r. wnioskodawca wniósł o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 2 lutego 2009 r., ewentualnie z dniem 1 października 2010 r. Treść pisma Sąd Okręgowy uznał za zmianę żądania, która jest niedopuszczalna w toku postępowania apelacyjnego, stosownie do art. 383 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a zatem rozpoznaniu podlegało żądanie pierwotnie zgłoszone.

Sąd ten stwierdził, że w ramach doliczania posiadania swoich poprzedników prawnych, wnioskodawca nie przedstawił dostatecznych dowodów wskazujących na to, że jego poprzednik Zakład Energetyczny korzystał z nieruchomości uczestniczki w zakresie odpowiadającym treści służebności, wcześniej niż w dniu 9 lipca 1993 r. albo, że jakikolwiek inny podmiot, korzystający przed tą datą z nieruchomości, dokonał przeniesienia tego posiadania służebności na to przedsiębiorstwo państwowe jako poprzednika wnioskodawcy. Początkową datę korzystania z urządzeń należało ustalić na 9 lipca 1993 r. W tym czasie właścicielem urządzeń przesyłowych był poprzednik wnioskodawcy, a właścicielem nieruchomości obciążonej Skarb Państwa.

Z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym wynikało, że nieruchomość władnąca, której dotyczyło żądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej do 1999 r. nie miała właściciela. Skarb Państwa Starosta B. nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości z dniem 1 stycznia 1999 r. Od 5 grudnia 1990 r. nieruchomość ta pozostawała w użytkowaniu wieczystym Elektrowni „Ł.”, która została przekształcona w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - Elektrownia Ł. S.A. w B. W grudniu 2000 r. połączono ją z Południowym Koncernem Energetycznym w J. Dopiero umową z dnia 27 października 2005 r. zawartą pomiędzy tym Południowym Koncernem Energetycznym S.A. w K. i P. S. E. S.A. w W. przeniesione zostało na rzecz tej Spółki na podstawie art. 231 § 2 k.c. prawo użytkowania wieczystego gruntu i własności budynków. W okresie od 1993 r. do 2005 r. inny podmiot był właścicielem urządzeń przesyłowych na cudzej nieruchomości i użytkuje je, a inny podmiot użytkownikiem wieczystym nieruchomości określonej przez wnioskodawcę jako władnąca. Nie doszło do ziszczenia się przesłanek zasiedzenia nieruchomości gruntowej, bo nie zachodzi

tożsamość podmiotowa uprawnionego z tytułu ograniczonego prawa rzeczowego i użytkownika wieczystego nieruchomości władnącej.

Wnioskodawca w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączył z błędną wykładnią art. 292 w związku z art. 172 § 2, art. 336 i art. 352 k.c., polegająca na przyjęciu, że był zobowiązany wskazać nieruchomość władnącą; nieprawidłowym ustaleniu początkowego terminu biegu zasiedzenia, bo należało go określić na 1 lutego 1989 r., a termin nabycia służebności na 2 lutego 2009 r. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 379 pkt 5 w związku z art. 386 § 4, art. 232 zadnie drugie k.p.c. oraz art. 78 i art. 176 Konstytucji i polegało na nieuchyleniu postanowienia Sądu pierwszej instancji mimo stwierdzenia zasadności zarzutów apelacji, a oddaleniu jej z powodu przyjęcia odmiennego poglądu co do okoliczności, które nie były przedmiotem zarzutów apelacyjnych. Odnosi się to do konieczności wskazania nieruchomości władnącej oraz przeprowadzenia z urzędu uzupełniającego postępowania dowodowego. Nie został objęty badaniem cały okres zasiedzenia, co doprowadziło do naruszenia uprawnień konstytucyjnie gwarantowanych. Niewłaściwe zastosowanie związane jest z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. i nietrafnym stanowiskiem mocy wiążącej poglądem prawnym w poprzednio rozpoznanej sprawie. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu apelacyjnym nie doszło do popełnienia błędu proceduralnego, którego skutkiem byłaby nieważność postępowania. Do pozbawienia uczestnika postępowania możliwości obrony jego praw, stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. dochodzi zasadniczo przez uniemożliwienie mu, w następstwie wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, uczestniczenia w całym postępowaniu lub jego istotnej części albo podejmowania lub też niepodejmowania czynności procesowych, zmierzających do ochrony jego sfery prawnej. W odniesieniu do innych przypadków, ocena czy doszło do pozbawienia tej możliwości związana jest z wartościowaniem w tym kontekście konkretnych

okoliczności, zaistniałych w sprawie. Zmiana kwalifikacji ustalonego stanu faktycznego przez sąd drugiej instancji, zwłaszcza w sytuacji uzupełnienia postępowania dowodowego nie może prowadzić do tak negatywnych konsekwencji dla praw uczestnika. Przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji z urzędu postępowania dowodowego nie wypełnia tej przyczyny nieważności postępowania. Skorzystanie przez sąd z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie może być przedmiotem zarzutu ze strony uczestnika postępowania, jeżeli w ocenie sądu jest to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności, prowadzących do stwierdzenia, że może być zastosowana konkretna norma prawa materialnego.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji określony art. 378 § 1 k.p.c. obejmuje obowiązek rozpoznania sprawy na nowo, w granicach zaskarżenia, w tym także prowadzenia dowodów oraz kontroli prawidłowości orzeczenia zaskarżonego apelacją.

Nie ma podstawy do uznania konieczności uchylecia postanowienia sądu pierwszej instancji, jeżeli nie zachodzi żadna z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c.

Zgodne z ustawowym wskazaniem postępowanie sądu drugiej instancji nie może prowadzić ani do naruszenia art. 78 Konstytucji, który zresztą odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji, ani art. 176 ust. 1 Konstytucji. Nie może bowiem podważać zasady dwuinstancyjności podejmowanie przez sąd drugiej instancji decyzji procesowych na podstawie ustawowego upoważnienia. Uregulowanie art. 176 ust. 2 Konstytucji nie ma związku z przedmiotem zarzutów. Nawet jednak zgodność czynności procesowych z zasadami postępowania nie przesądza o merytorycznej prawidłowości stanowiska sądu.

Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu wydanego we wcześniejszej sprawie, prowadzonej z udziałem tych samych uczestników, polega, stosownie do art. 365 § 1 k.p.c., na niemożności kwestionowania w obecnie rozpoznawanej sprawie, objętych nim ustaleń, wskazujących na istnienie lub nieistnienie uprawnienia wskazanego w tym orzeczeniu. Przyjmowane jest, że nie można kwestionować, że stan sprawy był inny niż określony orzeczeniem. Związanie sądu

w rozpoznawanej sprawie dotyczy odmowy orzeczenia o nabyciu zasiedzenia służebności quasi - gruntowej, ponieważ to było przedmiotem rozpoznania prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 19 sierpnia 2010 r. W odniesieniu do tego żądania, gdyby było ono ponownie zgłoszone, zachodziłaby powaga rzeczy osądzonej, wynikająca z art. 366 k.p.c. Kwestia natomiast konieczności wskazania nieruchomości władnącej, chociaż była przedmiotem rozważań i stanowiska tego Sądu, zawartego w motywach postanowienia, nie miała wpływu na przysługiwanie wnioskodawcy lub nie, dochodzonego uprawnienia. Nie doszło zatem do związania Sądu Okręgowego tym wcześniej wyrażonym poglądem prawnym. Nie zasługuje na podzielenie stanowisko, że związanie wskazane w art. 365 § 1 k.p.c. dotyczy wszystkich ustaleń prawomocnie zakończonych postępowania, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia. Utrwalone zostało w orzecznictwie zapatrywanie, że moc wiążąca wyroku wydanego w innej sprawie odnosi się do jego sentencji, nie zaś ustaleń faktycznych i poglądów prawnych wyrażonych w uzasadnieniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, A, poz. 20; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07; z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, niepublikowane). Motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla określenia zakresu mocy wiążącej.

Za uzasadnione uznać należało zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 292 w związku z art. 172 § 1, art. 336 i 352 k.c. W procesie ustalania przesłanek zasiedzenia służebności Sąd Okręgowy dokonał analizy charakteru żądania wnioskodawcy bez właściwego uwzględnienia określenia treści służebności we wniosku, zaś pismo z dnia 27 września 2013 r. błędnie potraktował jako niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę żądania. We wniosku wskazane zostało, że przedmiotem żądania nabycia w drodze zasiedzenia jest służebność gruntowa obejmująca dokładnie skonkretyzowaną treść, wskazującą na rodzaj i charakter uprawnień związanych z korzystaniem z nieruchomości uczestniczki w ramach przesyłania energii elektrycznej przy użyciu urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Takie określenie istoty i celu służebności obejmowało elementy właściwe dla służebności przesyłu. W orzeczeniach Sądu Najwyższego w początkowym okresie

uznawano za dopuszczalne żądania stwierdzenia zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej przesytu, była ona określana również jako służebność gruntowa, zbliżona do służebności drogi koniecznej. W późniejszym czasie, zwłaszcza od wejścia w życie, z dniem 3 sierpnia 2008 r., ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) przyjęte zostało, że przedsiębiorca, do którego należą urządzenia wskazane w art. 49 § 1 k.c., może nabyć w drodze zasiedzenia służebność o treści odpowiadającej służebności przesytu, jeżeli spełni przesłanki objęte w art. 292 w związku z art. 172 § 1 k.c. do dnia 3 sierpnia 2008 r. W razie ziszczenia się tych przesłanek w późniejszym czasie, mógł wystąpić z żądaniem zasiedzenia służebności przesytu.

Rację ma skarżący, że pismo z dnia 27 września 2013 r. dookreślało wyszczególnioną we wniosku służebność, zgodnie z jej ustawową nazwą. Nie było podstaw do uznania, że doprecyzowanie istoty służebności będącej przedmiotem postępowania powinno być potraktowane jako zgłoszenie nowego żądania, o jakim mowa w art. 383 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Poddanie ocenie żądania zasiedzenia służebności gruntowej bez uwzględnienia oznaczonej jej treści, doprowadziło do wydania orzeczenia w odniesieniu do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Ustalenia Sądu Okręgowego, odnoszące się do nieruchomości władnącej były pozbawione znaczenia w rozpoznawanej sprawie.

W orzecznictwie utrwalony został pogląd, że możliwe było nabycie przez zasiedzenie, nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. służebności odpowiadającej treści służebności przesytu, ustanawianej na rzecz przedsiębiorcy, do którego należą urządzenia określone w art. 49 § 1 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142; z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 8; z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129; z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139 oraz wyrok z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/09; postanowienie z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, niepublikowane). W uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 Sąd Najwyższy stwierdził, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesytu przed wejściem w życie art. 305¹ -

305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Rezygnacja z określania w postanowieniu stwierdzającym nabycie przez zasiedzenie służebności nieruchomości władnącej, a odwołanie się do pojęcia przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, stanowi następstwo domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa zawsze jest taka nieruchomość, ale istnienie jej nie stanowi merytorycznej przesłanki zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepublikowane).

W okresie obowiązywania art. 128 k.c. nie było dopuszczalne zasiedzenie przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także co do nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64, postanowienie z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92, niepubl.). Po wejściu w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11) państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania składników majątkowych na własność, co jednak nie dotyczyło mienia państwowego będącego w ich zarządzie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464) grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi będące w dniu wejścia w życie ustawy (5 grudnia 1990 r.) w zarządzie państwowych osób prawnych, innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem, z mocy prawa, przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich. Przysługujące państwowym osobom prawnym w dniu wejścia w życie ustawy prawo zarządu w stosunku do gruntów Skarbu Państwa lub gminy przekształciło się z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach, w prawo własności. Z kolei art. 2 ust. 3 określa tryb nabycia własności lub użytkowania wieczystego powyższych składników majątkowych (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej, OSNC 1991, nr 10 -12, poz. 118).

W tej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, „że do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 (jedn. tekst Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201) o następującej treści: przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę. Z tego sformułowania wynika więc jednoznaczny wniosek: każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, iż regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych. W tym brzmieniu przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 1991 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych. Z tym dniem przepis ten (art. 46 ust. 2 jedn. tekstu z 1991 r. Dz. U. Nr 18, poz. 80) uzyskał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Jaki z tego wynika wniosek? Otóż zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo państwowe gospodaruje mieniem państwowym, bo jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 44¹ § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego. Jednocześnie przepisami tej ustawy uchylono art. 42 ust. 2 (według tekstu jednolitego z 1987 r.) stanowiący, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego, będącego w jego dyspozycji, z wyłączeniem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”.

Sam fakt, że w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe nie mogły nabywać na swoją rzecz własności i innych prawa rzeczowych, nie przesądza, czy w okresie obowiązywania art 128 k.c. mogły być posiadaczami samoistnymi, bądź zależnymi (posiadanie służebności jest posiadaniem zależnym) nieruchomości.

Według jednego kierunku orzecznictwa, przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, M. Prawn. 2010, nr 2,

s. 68 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK11/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 11, z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, LEX nr 398485, z dnia 10 lipca 2008, III CSK 73/08, LEX nr 461735, z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, LEX nr 490513, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696 oraz z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, niepubl.). Oznaczałoby to, niedopuszczalność zaliczania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą, do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa, bez jego przeniesienia.

Pogląd odmienny zakłada, że nie ma podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed uchyleniem art. 128 k.c. nie było posiadaniem i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05. LEX nr 258681, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, LEX nr 180843, z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/112, nie publ. oraz wyrok siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 15 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15; z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, a także z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, niepubl. i uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

Podkreślenia wymaga, że przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego w judykaturze jednolicie przyjmowano, iż podmiotem mienia państwowego jest państwo, a nie poszczególne państwowe osoby prawne (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr 2, poz. 41 i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1963 r., III CR 252/63, RPE 1965, nr 1, s. 343). W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono jednak, że uprawnienia przedsiębiorstwa państwowego w stosunku do przydzielonego mu mienia ogólnonarodowego określane mianem „zarządu i użytkowania, „zarządu operatywnego” lub „zarządu” charakteryzują się m.in. tym, że przedsiębiorstwo państwowe, podlega wprawdzie przy wykonywaniu własności

państwowej ogólnemu kierownictwu państwa, ale na zewnątrz, a więc w stosunkach z osobami trzecimi, zarządza oddanymi mu składnikami majątkowymi i czerpie z nich pożytki, tak jak czyni to właściciel.

Stanowisko to zostało uwzględnione przez ustawodawcę, który we wprowadzonym do kodeksu cywilnego art. 128 § 2 k.c., przyjął że państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym, względem zarządzanych przez nich części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej.

Kontynuując tę linię judykatury Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 67), w pełni zaakceptowanym w literaturze, wyjaśnił, że art. 128 k.c. wypowiedzi zasadę generalną, odnoszącą się także do innych niż własność praw majątkowych wchodzących w skład majątku państwowego, a więc do całości mienia ogólnonarodowego. Posiadanie, niezależnie od jego natury prawnej, może stanowić składnik majątkowy m.in. także mienia państwowego. Chociaż więc posiadanie wykonywane jest przez państwową osobę prawną np. przedsiębiorstwo państwowe, stanowi - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa, występuje - zgodnie z zasadą art. 128 § 2 k.c. - jako posiadacz. Jeżeli więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa, a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa.

Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu (por. np. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 i z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11).

Skoro zatem państwowe osoby prawne wykonywały na podstawie art. 128 § 2 k.c. w imieniu własnym, względem zarządzanego mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej według reguł prawa cywilnego, to granice tego wykonywania mieściły się w dyspozycji normy art. 140 k.c. Ustawodawca wyodrębnił w tym unormowaniu tylko atrybuty podstawowe: uprawnienie do korzystania z rzeczy i uprawnienie do rozporządzania rzeczą. Chociaż nie wyczerpują one prawa własności, to jednak stanowią zasadniczy jej trzon. Do atrybutu korzystania z rzeczy zalicza się następujące uprawnienia: do posiadania, do używania rzeczy, do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy i do rozporządzania.

Z tych względów trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

W stosunku zewnętrznym, jeżeli poprzednicy wnioskodawcy w odniesieniu do poprzedników uczestnika, zachowywali się tak, jakby byli uprawnieni z tytułu służebności, władali wykonaną w latach 60 i 70 ubiegłego wieku linią przesyłową i zabudowaniami, to było to posiadanie zależne w granicach służebności. Posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSN 1967, nr 9, poz. 160).

Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 k.c.), chodzi tu o art. 172, 173, 175 i 176 k.c. Istnieje możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika w razie władania przez wnioskodawcę i poprzednika cudzą nieruchomością, w granicach służebności, co w sprawie, przy przyjętym kierunku wykładni nie budzi wątpliwości.

Do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się odpowiednio. W literaturze przeważa pogląd, że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349-351 k.c., a nawet występuje zapatrywanie, że nie stosuje się także art. 348 k.c. W przypadku posiadania służebności przesyłowej, w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68, OSNCP 1969, nr 10, poz. 177). W orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Poza tym, należy też zasygnalizować wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że wszelkie przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania.

W sytuacji, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, ponieważ właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Bieg terminu zasiedzenia służebności linii przesyłowej znajdującej się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, przebiegającej po działce stanowiącej własność Skarbu Państwa będącej w zarządzie innej państwowej osoby prawnej, nie mógł rozpocząć się przed dniem 5 grudnia 1990 r. (por. postanowienia Sądu najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11 i z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, niepublikowane).

Posiadanie przez państwową jednostkę organizacyjną służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, prowadzącej do nabycia służebności przesyłu było posiadaniem w dobrej wierze, jeżeli do objęcia jej w posiadanie doszło w uzasadnionej okolicznościach sytuacji, wskazującej, że takie prawo jej przysługuje.

Zgłoszone przez wnioskodawcę żądanie, doprecyzowane pismem z dnia 27 września 2013 r., powinno być ocenione, zgodnie z przedstawioną wykładnią przesłanek zasiedzenia, utrwaloną w orzecznictwie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 143 § 2 k.p.c.